GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 93

W Niedzielę Dnia 19. Listopada 1809.

Z Krakowa d. 16. Liſtopada.

W lat pietnaście po zatraceniu Oyczyzny nayukochańszey, a w lat dziewięć po wykorzenieniu nawet Nauk, ſtateczną iey pomimo przykrości wycierpiane miłość, w sercach Młodzi kraiowey ſtale utrzymuiących; od wskrzeszenia zaś Narodu przez Wielkiego Napoleona roku trzeciego, po oczyszczeniu tey ziemi z nieprawych przywłaszczycieli, przez zwycięzkie Woyska Polskie, wszędzie dokonanem; nakoniec, po zawarciu Traktatu Wiedeńskiego na dniu 14 Października r. b. 1809 podpisanego, w dniu dzisieyszym, był obchodzonem publicznie, powrocenie i otwarcie nauk Polakom przyzwoitych w Szkołach Przy-Głownych Krakowskich, uroczystem Wezwaniem Ducha S. i Wotywą w Kościele Akademickim Kollegiaty S. Anny, przy wyborney z chęci własney kapeli zgromadzoney śpiewaną przez *W. J. X. Kanonika Markiewicza*, który to wysłużony Nauczyciel, do młodych Współrodakow zawsze nayprzywiązańszy, słodką prac swoich, przy tychże Szkołach, przez lat 14 wraz z swemi kollegami, zoſtawił dla Narodu pamiątkę.

Spragnieni tych Nauk uczniowie, iako dzieciństwo własney matki pokarmu niemowlęta, z radością łzy wyciskaiącą, otoczyli swych Nauczycielow (*JJ. PP. Moczarskiego* Klassy I. *Słonińskiego* Klassy II. *Jasińskiego* Klassy III. *Karkoszyńskiego* Matematyki i Fizyki, *Słotwińskiego* Hiſtoryi i Prawa, *Gaudzińskiego* Wymowy wolney i wiązaney) od Rządu przeznaczonych, a pod Przełożeńſtwem *W. J. Pana Himonowskiego* do dawnego swego Urzędu powroconego zoſtaiących.

Po Nabożeńſtwie Nauczyciele i Uczniowie udali ſię z Kościoła do Szkół, gdzie *W. J. P. Radwański*, Kommiſſarz od Rządu Delegowany, zagaił to otwarcie Nauk mową celnie wskazniącą, a *W. J. P. Himonowski* obowiązki Nauczycielow i Uczniow z Urzędu swego wyraziwszy do ich dokładnego wykonywania zachęcił. — Tu także przytomny *W. J. X. Kanonik Markiewicz* przeniknięty czułością Młodzi tey pożądane dobrodzieyſtwa w czaſie odrodzenia ſię Narodu odbieraiącey, był tłumaczem wdzięczności iey na twarzach niewinnych odmalowaney; tłumaczenie to z zachęceniem przez W. J. P. Kommiſſarza połączone sprawiło, iż

radosne okrzyki: *Niech żyie Napoleon Wielki Wskrzesiciel Narodu Naszego! Niech żyie Nayiaśnieyszy Król Saski, Xiążę Warszawski szczęśliwie Nam panuiący! Niech żyie J.O. Xiążę Jmć Naczelny Dowodzca Woysk Polskich, który mężnych Oycow i starszych Braci naszych do odzyskania tey ziemi naszey walecznie doprowadził! Niech żyią Szanowni Urzędnicy Kraiu, którzy nam Nauki do naszey szczęśliwości stosowne troskliwie powrocili!* z zapałem młodych Polakow godnym aż do rozrzewnienia powtarzane, Uroczystość tę wiekami nayodlegleyszemi zapomnieć się niemaiącą ukończyły.

Z Warszawy d. 11. Listopada.

J.K. Mość raczył kazać uwiadomić Radę Stanu, iż zaproszony przez Nayiaś. Cesarza Francuzow wyiechał z Drezna do Paryża w dniu 1 b. m. i zalecił, aby też Rada Stanu ciągle rapporta z swych czynności Nayiaś. Panu przysyłała.

Z Kielc d. 12. Listopada.

D. 6 b. m. obchodzona tu była uroczystość pokoiu: ze wschodem słońca wystrzały z moździerzy ogłosiły tę radosną wiadomość. O godzinie 10 zebrały się wszystkie władze woyskowe i rządowe do zamku, maiąc na czele JW. Węglińskiego, kommissarza rządowego; tam w krótkiey mowie JW. Dobiecki, Prezes Administracyi, przełożył obowiązki dla W. Napoleona, zbawcy Polakow i woyska Polskiego, po którey udano się w assystencyi cechow do kościoła katedralnego, gdzie iuż woysko w paradzie stało. Po odśpiewaney wotywie i stosownym kazaniu nastąpiło *Te Deum*, przy licznych wystrzałach, a wychodząc z kościoła wykrzyknął z przytomnemi JW. kommissarza rządowy potrzykroć: *Niech żyie Napoleon Wielki! Woysko Polskie! J.O. Xżę Naczelny Wodz!* Zakończył tę uroczystość wielki obiad u W. Macieja Sołtyka, radcy woiennego, a dzisieyszego sędziego pokoiu, na którym przeszło 140 osob złożonych z wielu woyskowych, władz rządowych i przybyłych na ten Festyn obywateli znaydowało się. U stołu spełniono zdrowie: W. Napoleona, woysk Francuzkich i sprzymierzonych, J.O. Xcia Naczelnego Wodza, i W. Hornowskiego, Pułkownika tu obecnego, iako obrońcy Pragi. Nastąpiły potem tańce, które pozno w noc trwały, a wieczorem całe miasto oświecone było.

Urząd Administracyi powiatu Kieleckiego przeięty wdzięcznością dla poległych rycerzy w odzyskaniu swobod oyczystych, zrobił składkę 800 reńskich na obchod żałobny w katedrze tuteyszey. Dzień 10 t. m. był na ten obrządek przeznaczony. Artylerya tu konsystuiąca, ubrała paradnie katafalk, a użyte do tego działa i broń były po nieprzyiacielu, i przypominały licznemu zgromadzeniu odwagę naszych braci w zdobyciu Zamościa i Sandomierza. O godzinie 11 będąc uwiadomieni przez iednego z kanonikow katedralnych, zebrali się woyskowi i władze rządowe, maiąc na czele JW. Węglińskiego, kommissarza rządowego do kościoła, gdzie zaiąwszy przeznaczone dla siebie mieysca, została odśpiewaną wotywa, po niey nastąpiło kazanie, pobudzaiące do wdzięczności dla poległych, i do naśladowania żyiącym ich czynów. Zakończył ten żałobny obchod kondukt. JW. Pasterz Kielecki pomimo swoiey słabości był przytomnym temu obrządkowi, a gdy ofiarowaney przez urząd administracyi składki duchowieństwo przyiąć nie chciało, została zatem oddaną w części na garnizon użyty do ...

paredy, a w części na lazaret, na ulgę cierpiącey ludzkości.

Z Peterzburga d. 18. Października.

Traktat pokoiu między Rossyą i Szwecyą.

My Alexander I. z Bożey łaski Imperator i Samowładzca Wszech Rossyy, &c. czyniemy wiadomo, iż stosownie do porozumienia się między nami i J. K. Mcią Szwedzką obostronni pełnomocnicy na mocy danych im pełnomocnictw pod d. 5 (17) Września r. b. zawarli i podpisali w Friedrichsham traktat pokoiu, w następuiącey osnowie:

W imieniu Przenayświętszey i nierozdzielney Troycy.

Gdy Nayiaśnieyszy Imperator Wszech Rossyy i Nayiaśnieyszy Król Szwedzki ożywieni iednakowym zamiarem zaprowadzenia po klęskach woyny dobrodzieystw pokoiu i przywrocenia zgody i dobrego porozumienia pomiędzy swoiemi kraiami, przeto mianowali tym końcem pełnomocnikami, to iest: Nayiaśnieyszy Imperator Wszech Rossyy P. Hrabiego Mikołaia Romanzow, aktualnego swoiego taynego radcę, członka rady stanu, ministra do spraw zagranicznych i handlowych, kawalera orderow S. Jędrzeia, Alexandra Newskiego, W. krzyża S. Włodzimirza i orderu S. Anny pierwszy klassy, W. orła legii honorowey, kawalera orderow Pruskich orła czarnego i czerwonego i Hollenderskiego iedności, i P. Dawida Alopeus, aktualnego swoiego szambelana, kawalera orderu W. krzyża S. Włodzimirza 2giey, a S. Anny orderu 1wszey klassy; a Nayiaśnieyszy Król Szwedzki P. Barona Kur. Ludwika Bogusława Krzysztofa Stedingk, iednego z panow państwa, jenerała piechoty woysk Szwedzkich, kawalera i komandera W. krzyża orderu Szwedzkiego Mieczowego, kawalera orderow Rossyyskich S. Jędrzeia, Alexandra Newskiego i S. Anny 1wszey klassy, i P. Jędrzeia Fryderyka Skiöldebrand, pułkownika i komandera orderu mieczowego, którzy po wymianie swych pełnomocnictw ugodzili się na artykuły następuiące:

Art. 1. Ma bydź na przyszłość pokoy, przyiaźń i dobre porozumienie między Nayiaśnieyszym Imperatorem wszech Rossyy i Nayiaśnieyszym Krolem Szwedzkim. Wysokie umawiaiące się strony dołożą wszelkiego starania do utrzymania pomiędzy sobą, swemi kraiami i poddanemi zupełney zgody i bedą wszystkiego unikać, coby na przyszłość nadwerężyć mogło przywrocony pokoy.

Art. 2. Gdy Nayiaśnieyszy Imperator wszech Rossyy dał poznać nieodmienne swoie postanowienie, nieoddzielania swoiego interessu od interessu swoich Sprzymierzyńcow, i gdy Nayiaśnieyszy Król Szwedzki pragnie dla dobra swoich poddanych rozszerzyć ile możności dobrodzieystwa pokoiu, przeto przyrzeka i obowiązuie się iak nayuroczyściey nieopuszczenia niczego z swey strony, coby przyłożyć się mogło do zawarcia spiesznego pokoiu między nimi Nayiaśnieyszym Cesarzem Francuzow i Królem Włoskim, i Nayiaśnieyszym Królem Duńskim i Norwegskim, za pomocą rozpoczętych iuż z temi mocarstwami uboczných układow.

Art. 3. J. K. Mość Szwedzki chcąc dać iasny dowod, iak bardzo pragnie przywrocić ścisłe związki z Nayiaś. Imperatorem wszech Rossyy, przyrzeka przystąpić do systematu lądowego pod warunkami, które oznaczone bydź maią w układach, które rozpoczną się między Szwecyą, Francyą i Danią.

Tymczasem obowiązuie się J. K. Mość Szwedzki, po wymianie zatwierdzeń nineyszego traktatu, wydać rozkazy, aby tak woiennem okrętom Angielskim, iako też kupieckim zabroniony był przystęp do portow Szwedzkich, przyczem zachowuie sobie w prowadzanie soli i osadowych płodow, które dla mieszkańcow Szwedzkich stały się koniecznemi.

J. Imp. Mość wszech Rossyy przyrzeka nawzaiem wcześnie zezwolić z swey strony na wszystkie warunki, które iego Sprzymierzyńcy uznaią za słuszne dla handlu i żeglugi Szwedzkiey.

Art. 4. Nayiaśnieyszy Król Szwedzki zrzeka się w imieniu swoim i następcow swoich na tronie i w królestwie Szwedzkim, nieodwołanie i na zawsze na rzecz Nayiaśnieyszego Imperatora wszech Rossyy, iego następcow na tronie i w Cesarstwie Rossyyskim wszystkich swoich praw i pretensyy do poniższych guberniow, które przez oręż J. Imp. Mci na koronie Szwedzkiey w teraźnieyszey woynie zdobytemi zostały, to iest:

Guberniow Kymenegard, Nyland i Tawastehus, Abo i Biörneberg, z Alandzkiemi wyspami, Sawolax i Carelien, Wasa, Uleaborg i Część zachodniey Botnii aż do rzeki Tornea, według oznaczonych w poniższym artykule granic.

Powyższe gubernia należą na przyszłość iako własność z zupełnem samowładztwem do państwa Rossyyskiego i będą do niego przyłączone z wszystkiemi mieszkańcami, miastami, portami, twierdzami, wsiami i wyspami, iako też przyległościami, prerogatywami, prawami i emolentami.

J. K. Mość Szwedzki przyrzeka zatem i obowięzuie się nayuroczyściey, tak w imieniu swoim, iako też swoich następcow i całego królestwa Szwedzkiego, nie rościć nigdy ani wprost, ani uboczenie żadnych pretensyy do rzeczonych guberniow, prowincyy, wysp i ziem, których mieszkańcy przez powyższe zrzeczenie się uwolnionemi są od wykonaney przysięgi koronie Szwedzkiey.

Art. 5. Morze Alandzkie (Alans - Haff), odnoga Botniyska i rzeki Tornea i Muonio stanowią na przyszłość granice między Rossyą i Szwecyą.

Leżące w podobneyże odległości naybliżey brzegow Aland i Finlandyi wyspy należeć maią do Rossyi, a nayblizey brzegow Szwedzkich leżące do Szwecyi.

Na ujściu rzeki Tornea wyspa Biörkow, port Reutscham i półwysep, na którym Tornea leży, maią bydź ostatnim punktem granic Rossyyskich. Granica ciągnie się stamtąd daley wzdłuż rzeki Tornea aż do złączenia się dwoch iey odnog przy Kengis. Stamtąd idzie rzeką Muonio, przechodząc około Muoniominska, Muonis - öfreby, Palowaus, Kultane, Cnoutekis, Kelottijerwoi, Pättkio, Nuimaka, Raunula i Kilpisjeure aż do Norwegii.

Przy biegu rzek Tornea i Muonio, iak się dopiero rzekło, wyspy leżące na wschodzie wspomnionych rzek, należeć maią do Rossyi, a leżące na zachodzie tychże rzek do Szwecyi. Zaraz po wymianie zatwierdzeń maią bydź z obustron wyznaczeni indzynierowie, którzy udadzą się na mieysce i oznaczą wzdłuż rzeki Tornea i Muonio granice podług opisaney linii.

Art. 6. Gdy Nayiaśnieyszy Imperator wszech Rossyy dał iuż oczewiste dowody swey łaski i sprawiedliwości, z iaką chce nad mieszkańcami zdobytego kraiu panować,

zapewniaiąc im z własney woli wspaniale wolne wyznanie religii, prawa własności i przywileie, przeto widzi się Król Jmć Szwedzki od świętych swoich obowiązkow uwolniony, ażeby miał tu co na rzecz byłych swoich poddanych warować.

Art. 7. *Zaraz* po podpisaniu ninieyszego traktatu ma bydź iak nayśpiesznicy doniesione o tem jenerałom obustronnych woysk i nieprzyiacielskie kroki maią tak na lądzie, iako i na wodzie natychmiast ustać. Nieprzyiacielskie kroki, któreby w przeciągu tego czasu zaszły, maią bydź za niebyłe uważane i nie mogą naruszyć ninieyszego traktatu. Wiernie będzie to wszystko powrocone, coby z iedney lub drugiey strony w przeciągu powyższego czasu zabrane lub zdobyte zostało.

Art. 8. W przeciągu czterech tygodni po wymianie zatwierdzeń ninieyszego traktatu ustąpią woyska Nayiaś. Imperatora wszech Rossyy z prowincyi zachodniey Botnii i wrocą za rzekę Tornea. W czasie rzeczonych czterech tygodni woyska Rossyyskie nie maią od mieszkańcow Botnii nayrnnieyszey wymagać rzeczy, ale żyć tylko z swoich magazynow. Ieżeliby w czasie układow o pokoy woyska Rossyyskie wtargnęły z któreykolwiek bądź strony do królestwa Szwedzkiego, tedy maią go pod warunkami i czasie iak wyżey opuścić.

Art. 9. Wszyscy z obu stron, tak na lądzie, iako i na wodzie zabrani jeńcy i w czasie woyny wzięci lub dani zakładniey maią bydź ogółem i bez okupu iak tylko nayprędzey będzie można, a naydaley w przeciągu 3 miesięcy po zatwierdzeniu ninieyszego traktatu wydanemi. Gdyby zaś niektórzy jeńcy lub zakładnicy nie mogli w przepisanym czasie się powrocić do oyczyzny, tedy nie maią tracić swoiego prawa; długi iednak, które w czasie niewoli swoiey u mieszkańcow zaciągnęli, maią zapłacić lub dać rękoymię. Obie strony zobowiązuią się wyłożonych na ich utrzymanie pieniędzy i maią bydź ich kosztem i żywnością aż do granic odprowadzeni, gdzie odbiorą ich kommissarze od każdego z umawiaiących się monarchow wyznaczeni.

Zołnierze Finlandzcy i maytkowie są od oddania wyiętemi, ieżeli przez kapitulacyą innego nie otrzymali przeznaczenia. Ci z pomiędzy jeńcow, którzy posiadaią iakowy stopień lub inni rodem z Finlandyi urodzeni, którzy tam pozostać zechcą, maią wolność i używać będą w całey obszerności praw do dóbr, pretensyy lub rzeczy, które teraz w Szwecyi posiadaią lub na przyszłość posiadać będą, i to na mocy następuiącego 10go artykułu.

Art. 10. Finlandczykowie, którzy znayduią się teraz w Szwecyi, iako też Szwedzi, którzy bawią w Finlandyi, maią mieć zupełną wolność wrocenia do oyczyzny i rozrządzenia ruchomem i nieruchomem swoim maiątkiem bez żadney od tego opłaty.

Poddani obu wysokich mocarstw, którzy w iednym z kraiow, Szwecyi lub Finlandyi są osiadłemi, maią mieć zupełną wolność przeniesienia się w przeciągu 3 lat od dnia wymiany zatwierdzeń ninieyszego traktatu z iednego do drugiego kraiu i w przeciągu tego czasu sprzedać swoie dobra, a ieżeliby tego nie uczynili, tedy po upłynionym tym czasie sprzeda ie zwierzchność i odda właścicielom pieniądze. Pozwolono iest wszystkim w przeciągu powyższych 3 lat postąpić z swoią własnością iak im się podoba; spokoyne oney posiadanie iest im zupełnie zapewnione i zaręczone. Mogą

się, równie iak ich agenci, wolno z iednego do drugiego kraiu, dla zarządzania swoim maiątkiem udać, bez doznania iako poddani innego mocarstwa, żadney trudności.

Art. 11. Od dnia dzisieyszego ma nastąpić zupełne zapomnienie przeszłości i powszechne przebaczenie dla poddanych obu mocarstw, których mniemania lub czyny stały się dla iednego lub drugiego z umawiaiących się mocarstw w czasie teraźnieyszey woyny podeyrzanemi lub pod sąd pociągnionemi zostali. Nie mogą bydź z tego powodu na przyszłość do sądu pociąganemi; a ieżeliby rozpoczęta była sprawa, tedy ma zupełnie ustać i zasekwestrowane dobra lub dochody maią bydź właścicielom natychmiast oddane; rozumie się tu iednak, iż ci z pomiędzy nich, którzy na mocy poprzedzaiących artykułów stali się poddanemi iednego lub drugiego mocarstwa, nie maią mieć prawa żądać na dal od tego Monarchy, którego przestali bydź poddanemi, dochodow lub pensyi, &c. które pobierali z łaski lub w nagrodę dawniey położonych zasług.

Art. 12. Dominikalne tytuły, archiwa lub inne publiczne dokumenta, plany i mappy ustąpionych przez ninieyszy traktat Nayiaśnieyszemu Imperatorowi wszech Rossyy twierdz, miast i kraiow maią bydź w przeciągu pół roku, a naydaley w rok oddane.

Art. 13. Zaraz po wymianie ninieyszego traktatu każą wysokie umawiaiące się strony zdiąć sekwestr, który włożony został na dobra, prawa i dochody obu stronnych mieszkańcow.

Art. 14 Tak publiczne, iako i prywatne długi, które należą się Szwedom od Finlandczykow, i nawzaiem Finlandczykom od Szwedow muszą bydź pod umowionemi warunkami i czasie zapłacone.

Art. 15. Poddani iednego z umawiaiących się mocarstw mogą bez przeszkody pobierać spadki lub donacye w kraiach drugiego mocarstwa. W Finlandyi iednak powinni donataryusze osiąśdź lub wyprzedać się w przeciągu 3 lat.

Art. 16. Ponieważ traktat handlowy pomiędzy obiema umawiaiącemi się mocarstwami ciągnie się do $\frac{1}{13}$ Października 1811, zezwala zatem J. Imp. Mość, iż czas iego przerwy przez woynę nie ma bydź rachowany, i rzeczony traktat trwać będzie aż do $\frac{1}{13}$ Lutego 1813 i ma bydź w tem wszystkim do skutku przywiedziony, co nie sprzeciwia się wydanem względem handlu rozporządzeniom pod d. 1 Stycznia 1807 w Petersburgu.

Art. 17. Gdy przez ninieyszy traktat przyłączone do państwa Rossyyskiego prowincye połączone są przez stosunki handlowe z Szwecyą, które długi zwyczay, sąsiedztwo i wzaiemne potrzeby uczyniły prawie nieodzownemi, przeto wysokie umawiaiące się strony pragnąc zachować dla swoich poddanych te wzaiemne korzyści, ugodziły się, iż dla ustalenia tych stosunkow będą dalsze zrobione układy. Aż do tego iednak czasu porozumiały się; iż Finlandczykom wolno wyprowadzać z Szwecyi kruszcze żelazo, wapno, kamienie, piece żelazne i ogołem wszystkie inne płody. Nawzaiem Szwedzi mogą wyprowadzać z Finlandyi: bydło, ryby, zboże, płotno, smołę, klepki, drewniane sprzęty, drzewo do budowy i opału i ogółem wszystkie inne płody.

Handel ten ma bydź przywrocony i aż do

1/13 Października 1811 na tym samem stopniu ściśle zachowany iak był przed woyną; nie może bydź ani zakazany, ani cłem obłożony, tak iak przed woyną, chybaby polityczne stosunki obu narodow nakazały iaką w tey mierze uczynić odmianę.

Art. 18. Nayiaśnieyszemu Królowi Szwedzkiemu pozwolone iest wywiezie coroczenie bez opłaty cła 50,000 czeczwertow zboża, zakupionego w portach odnegi Finlandzkiey lub w portach Rossyyskich Baltyckiego morza, byle tylko udowiedziono, iż zakup dzieie się na iego rachunek lub z iego upoważnienia. Nieurodzayne lata, w których wywoz żyta iest zakazany, są wyięte; ale zaległa tym sposobem ilość wywieziona bydź będzie mogła w przyszłych latach, gdy wywoz będzie dozwolony.

Art. 19. Co się tycze salutacyy na morzu między wciennemi okrętami obu wysokich umawiaiących się stron, ugodzono się, iż będą ułożone na zupełney równości między obiema koron. mi. Gdy napotkaią się ich okręty na morzu, tedy salutowanie nastąpi podług stopnia dowodzącego officera, tak iż ten, który ma wyższy stopień, odbierze naypierwey salutowanie, na które wystrzał w wystrzał odpowie. Jeżeli dowodzcy są rownego stopnia, tedy nie salutuią się wcale. Przed zamkami, twierdzami i przy wniyściu do portu salutuie naypierwey przychodzący lub odchodzący i na to będzie co do wystrzału odpowiedziano.

Art. 20. Jeżeliby wszczęła się sprzeczka względem iakowego punktu, o którym w ninieyszym traktacie nie byłoby nic postanowione, tedy ma bydź przez obustronnych ambassadorow lub pełnomocnych ministrow po przyiacielsku w duchu poiednania, który niniey szy traktat dyktował, załatwiona.

Art. 21. Niniey szy traktat pokoiu ma bydź przez obie wysokie umawiaiące się strony zatwierdzony i zatwierdzenia będą w przeciągu czterech tygodni od podpisania lub prędzey ieżeli można w Peterzburgu wymienione.

Dla większey wiary niżey na podpisie wyrażeni na mocy danych pełnomocnictw podpisaliśmy niniey szy traktat i pieczęciami naszemi stwierdzili. — Działo się w Friedrichsham d. 5 (17) Września 1809.

Hrabia Mik. Romanzow.
Dawid Alopeus.
Curt. Stedingk.
A. J. Sköldebrand.

(Tu następuie zatwierdzenie przez Nayiaśnieyszego Imperatora pod d. 1 Października.)

Z Paryża d. 30. Października.

Wczoray ogłoszony tu uroczyście został pokoy z Austryą przez zbroynych Heroldow na koniach po wszystkich publicznych mieyscach. Heroldowie otoczeni byli 24 urzędnikami także na koniach i licznym oddziałem woyska. Orszak wyszedł z pałacu Tuilleries i zakończył swoie zlecenie na placu karuzelowym. Wszędzie zgromadzał się lud kupami i wykrzykiwał: Niech żyie Cesarz Napoleon! W wieczor było miasto oświecone.

Monitor oznaymił także iuż rzeczony traktat pokoiu z Austryą, wraz z zatwierdzeniem J. C. K. Mci w następuiących wyrazach:

"Przyięliśmy i przyymuiemy powyższy traktat w całey iego osnowie; ogłaszamy go za przyięty, ratyfikowany i potwierdzony, i przyrzekamy, iż powinien bydź nienaruszenie zachowany. Co dla większey wagi własną podpisuiemy ręką i Cesarską naszą pieczęcią z

twierdzamy. W Cesarskim naszem obozie Schöbrunn d. 16 Października 1809.

Napoleon.

Minister spraw zagranicznych Champagny.

Minister sekr. stanu Maret.

Widziano przez nas Arcykanclerz państwa.

Eugeniusz Napoleon.

Hrabia Montalivet, nowy minister wewnętrzny, był wczoray w Fontainebleau, wraz z wielu innemi osobami Cesarzowi przedstawiony i wykonał przysięgę wierności.

J. C. K. Mość raczył wyiść z podsurowych środków, nakazanych względem znayduiących się we Francyi jeńców z zgrai Schillowskiey, iednego młodzieńca należącego do szanowney familii, wsławioney przez dobrą służbę w gwardyi mieyskiey Berlińskiey. Rozkazał J. C. K. Mość, aby ten młodzieniec 3 miesiące tylko znaydował się w więzieniu, a potem oddany był familii.

Xiążęta Bassano (Maret) i Elchingen (Ney) przybyli do Paryża. Pierwszy udał się zaraz do Fontainebleau, które o 14 mil Francuzkich od Paryża leży. Xżna Borghese, którey zdrowie zawsze ieszcze słabe, udała się tamże wodą.

Marszałek Oudinot i Xżę Abrantu są stu oczekiwani.

W przeszły piątek miał Cesarz z ministrami radę w Fontainebleau, która aż do godziny 8 w wieczor trwała. — Wczoray polował Cesarz na jelenie w lasku Fontainebleau.

Przybył tu Szwedzki Pułkownik Suremain.

Onegday ieszcze udzielił Xżę Arcykanclerz państwa senatowi traktat pokoiu.

Zapewniaią, iż J. C. K. Mość przeniesie się na początku Listopada do Paryża.

Droga do Fontainebleau iest iadącemi i idącemi zapełniona. Furman kosztuie do tego mieysca teraz dwa razy tyle niżeli dawniey.

Jenerałowie Nansouty, Sawary, Durosnel, Rapp, Diurok, &c. przybyli do Paryża.

Minister morski udał się d. 25 b. m. na obieżdżanie brzegow Antwerpskich. Coraz więcey przybywa tam ieszcze woyska.

Wczoray wszystkie pierwsze władze oddały w Fontainebleau uszanowanie J. C. K. Mci.

Dotychczasowy rządca Antwerpii, Senator Collaud, iuż stamtąd wyiechał.

— *D. 1 Listopada.* — Dzisieyszy Monitor ogłosił wyrok Cesarski, zwołuiący ciało prawodawcze na 1 Grudnia.

Wczoray zabawił Cesarz kilka godzin na polowaniu jeleni w Fontainebleau. Dniem pierwey przeieżdżał się w otwartem powozie z Cesarzową po parku.

D. 29 Października deputacya od senatu Medyolańskiego miała audyencyą u Cesarza, pod czas którey miał mowę Hrabia Moscati i oddał mu adress w imieniu senatu.

Dubois Thainville, znany z czasow konwencyi narodowey, który od 9 lat był jeneralnym konsulem naszem w Algierze i trzech tam w rządzie rewolucyy był świadkiem, powrocił teraz do Paryża.

Dziennik państwa powiada, iż Austrya przez teraźnieyszy pokoy utraciła 3 mill. 430, 000 ludzi.

Codziennie przechodzą przez Wersall idące do Hisspanii woyska.

P. Arrago, któremu z P. Biot dane było ważne zlecenie rozmierzenia południka w Hisspanii i który dokończył tego rozmiaru, mianowany został na mieyscu P. Lalande członkiem instytutu narodowego.

W Bordeaux, Lyonie, &c. obchodzono zawarcie pokoiu z Austryą dzwonieniem wdzwony, &c.

DODATEK
DO N.ro 93.
GAZETY KRAKOWSKIEY.

W Niedzielę Dnia 19. Listopada 1809.

WIERSZ

Z okazyi czynu JW. Hrabi Ossolińskiego dziedzica dóbr Szerdyni.

Ossoliński, co mocą szczodrobliwey ręki
Uśmierzasz bol, i tulisz lazaretu ięki,
Goisz rany, i bronisz kopać smutne groby.,
Wydzierasz mężną młodzież, z rąk nędzney choroby,
A wracaiąc wydartą, wśród walecznych grono,
Dzwigasz przez nie swą mocą Oyczyznę straconą.
Prawdziwa krew twych Dziadow w twoich żyłach płynie;
Słyniesz Ty, rownie Narod takim Mężem słynie,
Co wyssał ducha przodkow z kraiowey miłości.
Poniesie czyn twoy sława, poźney potomności,
Poda wspaniałe czyny, i wymieni razem,
Kto bronił kray maiątkiem, radą, lub żelazem.
Ty staniesz wśrod szczęśliwych, boś iuż oswobodził
Cząstkę straconey ziemie, na którys się rodził,
Tym bardziey żeś nie żądał dodać cnocie blasku,
Złożyłeś swą ofiarę bez proźnego wrzasku.
Gdyby każdy twym sercem dziś został dotchnięty,
A dopełniał ile mogł obowiązek święty,
Zapewneby historyk w swem dziele dołożył:
Że Polak gnuśnym zginął, ale dzielnym ożył!

Z Wiednia d. 29. Października.

Wicekról Włoski poiechał na powrot do Medyolanu. Xżę Neufszatelski pozostanie naydłużey w Schönbrunn. Xżę Ragusy (Marmont) Zaymuie nadbrzeżne kraie, Dalmacyą i Kroacyą; a Xżę Riwoli (Massena) ustąpiony Bawaryi Innviertel.

Mowią, że Illiryckie prowincye przeznaczone są na królestwo dla iednego z Xiążąt Francuzkich, który wsławił się iako wodz woyska.

Dworska nasza Gazeta wychodzi znowu pod Austryacko-Cesarskim herbem, i ogłosiła traktat pokoiu.

Cesarzowa nasza, która w Totis zachorowała, przeniesiona została w lektyce do Budy.

Dla zbiegow od pospolitego ruszenia ogłoszone iest przebaczenie aż do 10 Grudnia r. b.

Z Monachium d. 27 Października.

Pierwsza Królewska Dywizya, która d. 23 do Kundl postąpiła, udała się d. 24 z rana do Hall w drogę i stanęła przed tem miastem. Drogę miała spokoyną; przednia straż tylko drugiey dywizyi natrafiła cokolwiek rokossanow przy moście przy Wolders, których zaraz rozproszyła. Most na Innie przy Hall był rozebrany i na tamtym brzegu stała kupa rokossanow za ladajakiemi szańcami, których kilka rzuconych granatow rozpędziły. Most został postawiony i znaczny oddział woyska

ftąwał na opuszczonym przez rokoszanow wzgórku. D. 25 rozłożył się na tymże wzgórku cały batalion, który przez cały dzień był kilka razy nadaremnie od chłopow napastowany. Tegoż dnia przedsięwzięte zostało pod Jenerałem majorem Hrabią Backer rozpoznawanie Inspruka, któremu przypatrywali się Królewicz Następca tronu, Jenerał Drouet, Jenerał Wrede i Jenerał Raglowich. Most na Innie pod miastem był rozebrany i rokoszanami osadzony. Strzelcy wpadli po belkach, odparli rokoszanow, gonili ich przez miasto i daleko za miasto odpędzili. Gdy się to działo, postawiono most i osadzono odwach i główne do miasta wnijścia. Chłopi uciekli z góry Isel, gdzie mieli szańce i kilka dział. W mieście znaleziono 91 chorych i ranionych żołnierzy Bawarskich, których zostawiono przy ostatnim opuszczeniu miasta; chwalą oni bardzo starannośc, którey od większey części mieszkańcow miasta doznawali. Większą część jeńcow uprowadzono przed kilku dniami w głąb kraiu; przez szybki postęp woyska uwolnionych iednak kilkunastu zostało. W niższym Inthalu składaią mieszkańcy ochoczo broń, do czego przyłożył się wiele swoią namową szanowny Dziekan w St. Johann.

Wicekról Włoski wydał do Tyrolczykow następuiącą odezwę z Villach:

"Eugeniusz Napoleon, Arcykanclerz Cesarstwa Francuzkiego, Wicekról Włoski, Xżę Wenecki i Naczelny Jenerał Włoskiego woyska.

Do ludow Tyrolu!

Tyrolczykowie! Zawarty został pokoy między Nayiaśnieyszym Cesarzem Francuzow, Królem Włoskim, Protektorem ligi Reńskiey moim wysokim Oycem i Monarchą, i Nayiaśnieyszym Cesarzem Austryackim. Wszędzie na około was pannie więc pokoy. Wy iedni ieszcze dobrodzieystw iego nie kosztuiecie. Obałamuceni nieprzyiacielskiemi natchnieniami, uchwyciliście oręż przeciw waszem ustawom i one obalili. Doświadczyliście smutnych skutkow waszego buntu; w miastach waszych pynuie strach, po wsiach nieczynność i nędza, a niezgoda pomiędzy wami i zamieszanie stały się powszechnemi. Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Napoleon poruszony tak waszem przykrem położeniem, iako też żalem, który niektórzy z pomiędzy was do iego tronu zanieśli, zezwolił wyraźnie na mocy zawartego traktatu pokoiu przebaczyć waszemu obłąkaniu. Lecz ostrzegam was, iż pod tym tylko warunkiem wam przebaczy, ieżeli dobrowolnie powrocicie do porządku, broń złożycie i nigdzie oporu czynic nie będziecie. Jako Naczelnik woyska, które was otaczaią, przyymę wasze poddanie się lub na was uderzyć każę. Woyska poprzedzac będą kommissarze, z wyraźnem odemnie zleceniem wysłuchania żalen i skarg waszych. Lecz niezapominaycie się: kommissarze ci są tylko na ow czas upoważnionemi do wysłuchania was, gdy broń złożycie. Przyrzekam wam Tyrolczykowie, iż ieżeli wasze skargi będą słuszne, ieżli wasze żalenia będą dowiedzione, znaydziecie sprawiedliwość. — W głowney moiey kwaterze Villach d. 25 Października 1809.

Eugeniusz Napoleon.

Z Frankfortu d. 1. Listopada.

Mowią o podroży sąsiedzkiego Monarchy do Paryża.

Marszałek Xżę Gdański przyiechał d. 29 do naszego miasta.

Pruski Pułkownik Krusemark przebiegł onegday gońcem do Paryża.

Dla Króla Saskiego, iadącego do Paryża, zamowione iuż są na każdey stacyi po 36 koni.

Admirał Czyczakow przeiechał przez nasze miasto do Paryża.

Do Redakcyi Gazety Krakowskiey.

Upraszam jmć Pana Redaktora o umieszczenie w Gazecie swoiey następuiącego ostrzeżenia, które z słusznych powodow żądam mi od Publiczności udzielone.

"Ciekawy będąc czytać obwieszczone przez Gazetę Krakowską dziełko pod tytułem: *Moralność w Wykładzie Prawa Przyrodzonego*, przez A. M. — Znalazłem w niem nadspodziewanie umieszczone niektóre całe Rozdziały i ułamki z moiego Rękopismu Prawa Natury dawaney niegdyś w Szkołach Narodowych, częścią słowo w słowo wybrane, częścią *interpolowane* bez potrzeby własnemi Autora myślami. Czyni mi to wprawdzie honor, że Autor wspomnionego dziełka znalazł w tey dawney moiey pracy, coś wartego bycia w niem umieszczonem; lecz pozwoli sobie powiedzieć, iż Pisarz Moralny, piszący o *Moralności* powinien był pamiętać, iż *używać cudzey własności, lub przeistaczać ią iakimkolwiek sposobem, nie godzi się bez wiedzy i pozwolenia właściciela:* ile że, ieżeli kto, tedy wspomniony Autor, składać się nie może *niewiadomością* o tem, czyią oryginalnie wyżey wzmiankowany Rękopism był *Własnością.*

J. Sołtykowicz.

Appellacyyny Trybunał Krakowski w Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora ligi Reńskiey, uchwałę Wysokiego Rządu Centralnego woyskowego pod dniem 9 Październiku 1809 Nr. 2058 wypadłą, wszystkim Sądom, magistratom, zwierzchności om Dominikalnym do wiadomości podaie, i nakazuie: aby

Naprzod Tabellę iednę summ przez były istotnie z ich depozytow sądowych zabranych:

Powtore Tabellę drugą summ dotychczas w depozycie istotnie leżących, ułożył, także Appellacyynemu Trybunał wi ile bydź może nayprędzey przesłał.

Ignacy Stadnicki.

Z Rady Sądu Appellacyynego Krakowskiego d. 6 Listopada 1809.

Soczyński.

Niżey podpisana ma honor oznaymić Publiczności, iż trudnić się Edukacyą młodych obywatelskich córek więcey nie będzie, raz że przy teraźnieyszych okolicznościach cena wszelkich żywności podniosła się. Powtore że nadwerężone zdrowie niżey podpisaney, tylko usunięciem się od takowych obowiązkow może bydź przywrócone. Upraszam przeto W W. Rodzicow, ażeby córki swoie, których ieszcze 16 znayduie się w moiey pensyi łaskawi byli po skończonym dla każdey kwartale odebrać sobie, i oraz składam im dzięki, że pokładaiąc we mnie ufność ie powierzyli mi tych młodocianych stworzeń, które według mey możności prawdzie starałam się sumienie moie iest świadkiem. Nagrodą zaś całą niech będzie dla mnie tylko życzliwość W W. Rodzicow, a wdzięczność moich Elewek.

Sokulska.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa pod Protekcyą Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego &c. zostaiący, ninieyszym do publiczney podaie wiadomości: iż rzeczy ruchome po niegdyś J. P. Janie Lorenz Protomedyku i Konsyliarzu Gubernialnym zeszłego rządu w stołowe, srebrze, zegarach, bieliznie, sukniach, sprzętach domowych począwszy d. 29 Listopada r. b. o godzinie 9 przed południem zacząwszy ciągle w domu pod Nrm. 486 na S. Jana ulicy stoiącym sprzedawane będą. — Maiący przeto chęć z rzeczonych rzeczy nabycia, maią się w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Rochanowski.

Krzyżanowski. Wiceprezes.

Hirschberg Radca.

Z Rady Magistratu Stołecznego Miasta Krakowa d. 10 Listopada 1809.

Plinta.

Niżey podpisany Feldfebel kompanii 1szey, batalionu 2go, pułku 2go piechoty, maiąc przypadek na dniu wczorayszym między godziną 5tą i 6tą wieczorną, w zgubieniu pugilares-

sa, w którym znaydowało się reńskich 245 odebraney gaży żołnierskiey, i różnych papierow kommissicznych; upraszą przeto jak naymocniey, iż ktoby wspomniony pugillares znalazł, raczył zastanowić się nad przykrością, którą teraz w stanie woyskowym z powodu niemożności zaspokoienia kompanii w iey należytości ponieść może, i zgubę tę do W. Klimkiewicza, Adjutanta batalionu i regimentu tegoż, mieszkaiącego na ulicy Sławkowskiey pod Nrm. 442 oddać raczył; a niżey podpisany ofiaruie ile możność iego pozwala, 40 reńskich wynadgrodzenia. Datt. w Krakowie d. 16 Listopada 1809.

Teofil Rokicki.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyi Cyrkułu Krakowskiego

Na mocy wyroku Wysokiego Rządu Centralnego de prez 21 Października r. b. Nro 2919 sobie nadesłanego, podaie do publiczney wiadomości. — Iż

1) Wolno będzie wyprowadzać wodą żyto za passportem urzędu Administracyynego powiatowego, stosownie do ograniczenia wyznaczonego to iest: iż passporta na mnieyszą ilość iak korcy 100 wydawanemi nie będą, w ogóle zaś urząd Administracyyny więcey nad 50,000 korcy z swego powiatu wyprowadzić nie dozwoli.

2) Żyto takowe ma bydź spławione Wisłą, Pilicą, albo Bugiem, lądem wywoz tegoż żyta iest zabroniony.

3) Spławiaiący żyto Wisłą i Pilicą meldować i expedyować się będzie na komorze w Maiszowie, spławiaiący zaś Bugiem na komorze w Terespolu.

4) Jakiekolwiek nadużycie tego dozwolonego wyprowadzenia spławem zboża, naysurowiey karanym będzie na przestępuiących całaikach, na właścicielach zaś, zboża konfiskatą i obroerniem na zysk skarbu całego zboża przemycaiącego się. Każdy przeto żyto spławem wyprowadzaiący nayściśley do ninieyszego urządzenia stosować się ma.

W Krakowie d. 5go Listopada 1809 roku.

Henryk Xżę Lubomirski, Prezes.

Michał Wroński, zast. Sekr. Jen.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż wyrokiem Wysokiego Rządu Centralnego dnia 30 Października b. r. Nrem 3367. Cło od koni z zagranicy do kraiu wchodzących uchylone zostało; takowe rozporządzenie od dnia swego ogłoszenia moc swoią otrzymuie, i do niego każdy regulować się ma.

Henryk Xiążę Lubomirski, Prezes.

Felix Grodzki, Sek. Jen.

Rząd Centralny tymczasowy woyskowy obydwoch Galicyow, chcąc na mocy rozkazu JO. Xcia Jozefa Poniatowskiego Naywyższego Dowodzcy siły zbroyney, ustanowić administracyą górniczą w kraiu zaiętym przez woyska Polskie, wzywa gorliwych o dobro tegoż kraiu obywatelow i cudzoziemcow maiących zdatność do sprawowania przyszłych urzędow w Administracyi górniczey, ażeby w przeciągu niedziel 4ch osobiście lub na piśmie swoie nazwiska, mieysce pomieszkanie i dowody swey zdatności Rządowi Centralnemu okazali.

Dan w Lublinie dnia 23 Października 1809 roku.

J. C. K. Mci Napoleona W. Rządu Centralnego Galicyow Prezes.

S. Ordynat Zamoyski, mp.

M. Lewicki, J. S. mp.

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c.

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego oznaymuie, iż bieg poczty przez Mogilany, do Morawii, Czech, Austryi, i t. d. zaczyna bydź otwartym, i listowa poczta odchodzić będzie z Krakowa dwa razy w tydzień, to iest w Poniedziałki i Piątki. Wszczey więc ninieyszym obwieszczeniem interessowani maią się do tego rozrządzenia stosować, które, ażeby do wiadomości publiczney doszło, ma bydź w mieście obwołanym, i do Gazet podanym.

W Krakowie d. 11 Listopada 1809 roku.

Henryk Xżę Lubomirski Prezes.

Felix Grodzicki Sekretarz jeneralny.